

Goście Świątecznej Łoży Radiowej o Świącie Wojska Polskiego i Bitwie Warszawskiej [FILM]

W Świątecznej Łoży Radiowej gościliśmy historyka dr. Mariusza Patelskiego i kpt. Piotra Płociennika, rzecznika 10 Opolskiej Brygady Logistycznej. Rozmawialiśmy o Świącie Wojska Polskiego i Bitwie Warszawskiej.

Z okazji Święta Wojska Polskiego w Katowicach zorganizowano defiladę wojskową, a próby do niej odbywały się w Opolu. - Koszary imitowały ulice Katowic - powiedział kpt. Piotr Płociennik. - Układ dróg na terenie koszar odpowiadał układowi ulic w Katowicach, więc udało się to zrobić. Święto Wojska Polskiego obchodzone jest 15 sierpnia. W ten dzień w 1920 roku rozpoczęła się Bitwa Warszawska w wojnie polsko-bolszewickiej. - Walczono na froncie od Wieprzu po Wkrę - zaznaczył historyk dr Patelski. Na zwycięstwo sił polskich złożyły się: błędy dowodzących armią sowiecką, decyzje wydawane przez dowódcę polskiej armii gen. Rozwadowskiego i wywiad radiowy. - Wojska polskie znały doskonale i pozycje, i zamiary sowieców, a jednocześnie zagłuszały ich radiostację, przez co armie sowieckie utraciły łączność - wyjaśnił kpt. Płociennik. - Wywiad wojskowy, dzięki gen. Rozwadowskiemu, był tworzony już w 1918 roku - zaznaczył historyk. - Tylko w lipcu do armii polskiej zgłosiło 80 tys. ochotników, zakwaterowanie, wyżywienie, umundurowanie było wyzwaniem logistycznym tak, jak wyszkolenie - zaznaczył kpt. Płociennik. Dlaczego Bitwa Warszawska nazywana jest cudem nad Wisłą? - Dobrze to brzmi PR-owo, ale w jakiś sposób temperuje poświęcenie żołnierza polskiego i całego narodu oraz dowodzenie polskich dowódców. Było to wojskowe strategiczne i taktyczne zwycięstwo - zaznaczył rzecznik opolskich logistyków. - To tytuł artykułu opublikowanego w prasie po bitwie, którego autorem był Stanisław Stroński. Wymyślał świetne, nośne tytuły jak „Ciszej nad tą trumną”, „Nieznani sprawcy”, a sformułowanie „Cud nad Wisłą” było analogią do „Cudu nad Marną”. Chciał w ten sposób podkreślić wagę bitwy - wyjaśnił historyk.